Podczas każdej Mszy Świętej kapłan wypowiada słowa, które od wieków rozbrzmiewają w sercach wiernych: **„Sursum Corda”**, co oznacza **„W górę serca!”**. To wezwanie nie jest jedynie formalnym elementem liturgii, ale głębokim zaproszeniem do wzniosłości duszy – nieustannym przypomnieniem o fundamentalnej rzeczywistości życia chrześcijańskiego: **jesteśmy wezwani do patrzenia w górę, ku Bogu**.

Dziś, w świecie pełnym rozproszeń, materializmu i zamętu duchowego, wezwanie **Sursum Corda** jest bardziej aktualne niż kiedykolwiek. Co ono tak naprawdę oznacza? Jak możemy żyć tym wezwaniem na co dzień? Przyjrzyjmy się tej refleksji, aby odkryć bogactwo tych słów i sposoby ich zastosowania w naszej relacji z Bogiem.

---

1. Biblijne i liturgiczne źródła Sursum Corda

Słowa **Sursum Corda** były używane w liturgii już w pierwszych wiekach chrześcijaństwa. Święty Cyprian z Kartaginy (III w.) wspominał o nich w swoich pismach, a od tego czasu stały się one integralną częścią **Modlitwy Eucharystycznej** w tradycyjnej Mszy Świętej.

To wezwanie ma swoje źródła w Piśmie Świętym. W **Psalmie 25,1** psalmista woła: *„Do Ciebie, Panie, wznoszę moją duszę.”*

Podobne przesłanie znajdujemy w **Liście do Kolosan 3,1-2**, gdzie św. Paweł zachęca: *„Jeśliście więc razem z Chrystusem powstali z martwych, szukajcie tego, co w górze, gdzie przebywa Chrystus, zasiadający po prawicy Boga. Dążcie do tego, co w górze, nie do tego, co na ziemi.”*

Te słowa wyrażają fundamentalną prawdę wiary chrześcijańskiej: **nasze życie nie kończy się na sprawach ziemskich, ale jest powołane do wiecznej chwały**.

---

2. Duchowe znaczenie Sursum Corda

Kiedy kapłan wypowiada **„Sursum Corda!”**, nie jest to jedynie symboliczny gest, ale **wewnętrzna postawa wzniesienia serca ku Bogu**. Ta wzniosłość ducha obejmuje trzy kluczowe aspekty:

A) Wzniesienie duszy i serca w modlitwie

W świecie pełnym hałasu i trosk codzienności modlitwa staje się aktem oporu przeciwko rozproszeniu i zapomnieniu o Bogu. **Sursum Corda** przypomina nam, że musimy oderwać się od spraw materialnych i skupić nasz wzrok na tym, co Boskie.

B) Życie w nadziei i ufności Bogu

Życie chrześcijańskie naznaczone jest próbami i cierpieniem, ale Pan wzywa nas do wzniesienia serc z nadzieją. W chwilach kryzysu, zwątpienia czy bólu **Sursum Corda** zachęca nas, abyśmy nie poddawali się rozpaczy, lecz patrzyli ku Niebu z ufnością w Bożą opatrzność.

C) Ofiarowanie swojego życia jako daru miłości ❤

Wzniesienie serca to nie tylko duchowe uniesienie, ale **przemiana całego życia dla Boga**. Ofiara Mszy Świętej uczy nas, że prawdziwa miłość polega na oddaniu siebie. Każde cierpienie, każdy trud, każdy dobry uczynek ofiarowany Bogu jest sposobem na życie duchem **Sursum Corda**.

---

3. Jak żyć Sursum Corda na co dzień?

Istnieje wiele konkretnych sposobów na wprowadzenie tej postawy w życie codzienne:

 Uczestnictwo we Mszy Świętej z oddaniem – Eucharystia to uprzywilejowany moment, w którym wznosimy nasze serca do Boga. Nie bądźmy tylko biernymi obserwatorami, ale przeżywajmy ją z głęboką postawą adoracji i ofiarowania siebie.

 Modlitwa z sercem zwróconym ku Bogu – Niech nasza modlitwa nie będzie jedynie formułą wypowiadaną ustami, ale prawdziwym otwarciem na spotkanie z Bogiem. Modlitwa podnosi nas ponad powierzchowność i łączy z wiecznością.

 Oderwanie się od dóbr materialnych – Życie w duchu **Sursum Corda** oznacza, że nie pozwalamy, aby rzeczy materialne miały nad nami władzę i nie dajemy się przytłoczyć troskom doczesnym.

 Życie radością chrześcijańską – Serce wzniesione ku Bogu nie jest sercem smutnym, ale pełnym radości Ducha Świętego, nawet w obliczu trudności.

 Praktykowanie miłości i ofiary – Wzniesienie serca oznacza również podnoszenie serc innych – pomaganie bliźnim i bycie świadkami miłości Chrystusa w świecie.

---

4. Sursum Corda w czasach zamętu

Żyjemy w czasach, w których wiara wielu ludzi osłabła, zamęt doktrynalny narasta, a sekularyzm coraz bardziej wypiera prawdy Boże. W tym kontekście **Sursum Corda** to wezwanie, by nie ulegać zwątpieniu ani duchowej letniości.

Papież Benedykt XVI często przypominał, że **„Chrześcijaństwo nie jest ideą, lecz spotkaniem z Osobą”**. Jeśli wzniosimy nasze serca ku Chrystusowi, znajdziemy siłę, by wiernie żyć prawdą, niezależnie od prób, które nas spotykają.

Sursum Corda przypomina nam, że nasz prawdziwy cel nie jest tutaj, na ziemi, ale w Niebie. Nie możemy zadowalać się letnią wiarą czy powierzchowną religijnością – jesteśmy wezwani do podniesienia serc i życia z wzrokiem skierowanym ku wieczności.

Zakończenie: Osobiste wezwanie do wzniesienia serca

Za każdym razem, gdy słyszymy **Sursum Corda** podczas Mszy Świętej, pamiętajmy, że nie jest to tylko liturgiczna formuła: **to wezwanie do życia z sercem zwróconym ku Bogu – w modlitwie, nadziei i miłości**.

Dziś bardziej niż kiedykolwiek Chrystus wzywa nas, byśmy nie dali się pochłonąć przeciętności duchowej ani rozpaczy świata. On zaprasza nas, byśmy patrzyli w górę, żyli autentyczną wiarą i całkowicie Mu zaufali.

Sursum Corda! Wznieśmy nasze serca! Ofiarujmy całe nasze życie Bogu.